



Henryk A. Kretek

ORCID <https://orcid.org/0000-0001-8857-3652>

Politechnika Śląska, Wydział Organizacji i Zarządzania,
Katedra Stosowanych Nauk Społecznych

Janusz Dworak

ORCID <https://orcid.org/0000-0003-2024-4064>

Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku

ZMIANY SPOŁECZNE KU SPOŁECZEŃSTWU POPANDEMICZNEMU

Streszczenie (abstrakt): Tempo dynamiki zmian w różnych typach społeczeństw zależało od wielu aspektów i czynników zewnętrznych. W niektórych regionach czy nawet kulturach zachodziły one szybciej, a w innych wolniej. Do zmieniającej się sytuacji gospodarczej, metod wytwarzania nowych produktów, sposobów przesyłania informacji, polityki, a nawet do religii – w jakiś sposób wszyscy musieli się dostosować. Dlatego należy prześledzić wybrane cykle koniunkturalne zachodzące w naszej cywilizacji, a jednocześnie przeanalizować czynniki sprawcze zmian mentalnych, aby spróbować zrozumieć zachowania społeczne w okresie pandemii i dokonać ewentualnej antycypacji.

Słowa kluczowe: rozwój społeczny, społeczeństwo wiedzy, zmiana społeczna, pandemia, społeczeństwo popandemiczne

SOCIAL CHANGES TOWARDS A POST-PANDEMIC SOCIETY

Abstract: The pace of the dynamics of changes in various types of societies depended on many aspects and external factors. In some regions or even cultures, it happened faster, and in others it was slower. The changing economic situation, the methods of producing new products, the means of transmitting information, politics and even religion – they all had to adapt in some way. Therefore, it is necessary to trace selected business cycles occurring in our civilization, and at the same time analyze the causative factors of mental changes in order to try to understand social behavior during a pandemic and to make a possible anticipation.

Keywords: social development, knowledge society, social change, pandemic, post-pandemic society

Wprowadzenie

W czasie przed pandemią koronawirusa stosunki społeczno-ekonomiczne jak nigdy w historii, nie były z taką mocą determinowane nowymi osiągnięciami nauki i techniki. Dynamika zmian zachodząca w społeczeństwie była bardzo zróżnicowana i widocznym było to, że w niektórych regionach zachodzą one szybko, w innych natomiast wydawać by

się mogło, że rozwój wykazywał symptomy spowolnienia, a jeszcze gdzie indziej, że nawet zatrzymał się w miejscu. Przyglądając się bliżej tym zjawiskom można było zaobserwować swoisty podział na grupy, z których każda żyje jakby w innym – może nawet równoległym – świecie, mimo że wszystkich otacza jednakowa rzeczywistość, którą można było obserwować z perspektywy zachodzących zmian. Obecnie w dobie pandemii koronawirusa można zaobserwować, że ta druga opcja staje się dominująca, ponieważ ograniczenie wszelkiej komunikacji, a tym bardziej interpersonalnej mocno spowolniło rozwój gospodarczy.

Do zmieniających się metod wytwarzania nowych produktów, sytuacji gospodarczej, sposobów przesyłania informacji, polityki, a nawet do religii – w jakiś sposób wszyscy musieli się dostosować. Praca nabrała innego wymiaru, podobnie jak wiedza, nauka, informacja i ekologia, jednak ta sytuacja nie jest czymś odosobnionym, historycy i socjologowie zauważyli bowiem, że podobne zjawiska przyspieszonego, a nawet wręcz rewolucyjnego przeobrażania wytwórczości, mentalności czy osobowości – przeżywała już większość naszych przodków w kolejnych etapach czy okresach rozwoju cywilizacyjnego.

Żyjemy w określonym w czasie, w którym relikty poprzednich epok są ciągle obecne w świadomości niektórych grup, czego przejawem jest niechęć do czynnego włączania się do ochrony zdrowia. Dzieje się tak dlatego, że u wielu osób można zauważyć brak świadomości zachodzących zmian. Praca na jednym stanowisku wykonywana niejednokrotnie przez całe życie zawodowe, w licznych przypadkach, ogranicza akceptowanie nowatorskich rozwiązań i niejednokrotnie budzi lęk przed wszelkimi innowacjami. Wielokrotnie można też spotkać się jeszcze z takimi zjawiskami jak:

- „praca niewolnicza” - właściciel małego zakładu wraz z rodziną, aby utrzymać się na rynku, pracuje po kilkanaście godzin na dobę przez cały tydzień;
- przejawy feudalizmu - robotnik przymuszany jest do wykonywania dodatkowych zadań w dni ustawowo wolne od pracy;
- świadczenie usług innych niż wynika to z umowy o pracę;
- różne formy wykraczające poza zachowania określone normami społecznymi, a nawet prawnymi czyli przejawy czy formy nacisku w miejscu zatrudnienia, a wśród nich takie jak molestowanie czy mobbing.

Te zjawiska są w wielu przypadkach echem realizowania orwellowskiej zasady, stanowiącej o tym, że są *równi i równiejsi*, co z kolei rodzi nieufność do naukowców, polityków czy osób duchownych. W konsekwencji tych derywacji, ich ekspertyzy są przyjmowane z dużą rezerwą, co z kolei mocno odbija się na programach społecznych nakierowanych na ograniczanie skutków pandemii. Zauważalna jest spora grupa osób, które nie chcą się szczepić, zachowywać dystansu czy nosić maseczek. Napięta atmosfera między ludźmi obawiającymi się utraty zdrowia, przenosi się na warunki codziennego bytowania, tworząc

rozmaite trudne do rozwiązania konflikty, a rozdźwięk pomiędzy wiedzą teoretyczną a praktyką rodzi kolejne źródło kryzysu nauki¹.

Przykłady, wpływające na obecną sytuację, można by mnożyć, dlatego konieczne staje się rozpoznanie przyczyn sytuacji kryzysowych i podjęcie kroków zapobiegawczych. Stąd zamysł, aby dokonać próby prześledzenia zmian społecznych i zrealizować cel przedmiotowej pracy, jakim jest rozważenie możliwości dostosowania gospodarki do zmian jakie zaszły w okresie pandemii. A zatem spróbować rozpracować teoretycznie problem, przed którymi stają społeczeństwa: jakimi metodami doprowadzić do ponownego wzrostu gospodarki?

Jedną z metod pracy nad zbadaniem problemu, mogących pomóc wypracować prawdopodobne, a nawet realne rozwiązania, mogą być na przykład badania fokusowe z udziałem różnych grup społecznych (w tym społeczności szkoły wyższej wraz ze studentami) na temat zmian jakie mogą zajść w okresie po pandemii. Działania należy poprzedzić analizą wybranych okresów rozwoju społecznego już opisanych teoretycznie, jednakże *post factum*, co jest znacznie łatwiejsze niż prognozowanie.

Charakterystyka wybranych okresów rozwoju społecznego

W okresie rozwoju ludzkości można wyodrębnić kilka etapów, w których warunki zewnętrzne determinowały sposób myślenia poszczególnych osób. Wśród wielu typów społeczeństw czy zachowań społecznych [jednakże definiowanych na podstawie zebranego materiału badawczego] można wyróżnić:

Spółeczeństwo preindustrialne, w którym dominowały niewolnicze i feudalne struktury społeczne. Praca kojarzona była z przekleństwem, ponieważ trwała często od wschodu do zachodu słońca przez sześć dni w tygodniu, a na wynagrodzenie składało się utrzymanie i odzienie. U schyłku tej epoki uznanymi cechami była: zręczność rzemieślników wytwarzających produkty jednostkowe; pracowitość rolników, a także przynależność do określonej struktury społecznej, w tym na przykład do stanu szlacheckiego. Postęp techniczny był prawie niezauważalny, innowacje w produkcji wprowadzane były z dużymi oporami, a rzeczywistość kształtowały wyobrażenia sprowadzane do prostej formuły: nasze postępowanie jest właściwe – wasze należy zmienić, a „ten pogląd na rzeczywistość był przewodnikiem ludzkości w prawie całej jej historii”². Stąd też taka liczba wojen, których celem było podporządkowanie innym sposobowi myślenia agresora. Ekonomia oparta była na manufakturach i warsztatach rzemieślniczych, wykorzystujących siłę mięśni ludzi i zwierząt. Dochody czerpano głównie z rolnictwa, rybołówstwa, leśnictwa czy górnictwa, a tempo pracy w dużym stopniu uzależnione było od pogody czy zmiany pór roku. Ten okres zakończyła rewolucja przemysłowa, która zmieniła gospodarczy obraz Europy.

Spółeczeństwo industrialne – rozwinęło się na przełomie XIX i XX wieku na terenie Europy Zachodniej i USA. Pracę znalazły osoby przez zatrudnianie się poza rolnictwem,

¹ Zob.: R. Głogowska, *Teoretyczna wiedza pedagogiczna w praktyce edukacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego Wydanie I, Kraków 2004, s. 67-84.

² E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 25.

np. w banku, handlu, służbie zdrowia, nauce i przemyśle³. Zmiany w produkcji na szeroką skalę zapoczątkował Frederick Winslow Taylor swoimi naukowymi opracowaniami i Henry Ford wprowadzając taśmę produkcyjną, a wraz z nią seryjne wytwarzanie samochodów. Uznanie cieszył się zawód inżyniera, technika i specjalisty. Z kolei praca została ograniczona do ośmiu godzin dziennie, a tydzień pracy pozostał na poziomie sześciu dni. W obliczu zachodzących zmian głos zabrali papież Leon XIII, ogłaszając encyklikę *Rerum Novarum*⁴. W dokumencie tym została po raz pierwszy poruszona sprawa godności robotników. Pierwszy dzień maja stał się świętem pracy, obchodzonym później hucznie w krajach bloku wschodniego jako manifestacja robotników skierowana przeciwko władzy. Podłożem niezadowolenia było nierówne traktowanie tychże wobec prawa i niesprawiedliwy dostęp do wytworzonych dóbr oraz zabezpieczeń socjalnych. Praca stała się wyrazem patriotyzmu, a wyróżniających się robotników nagradzano orderami i nazywano ich przodownikami. Jednak kryzys nadprodukcji i brak rynków zbytu na początku dwudziestego wieku przyczynił się do masowych zwolnień robotników, pozbawiając ich środków do życia, a przy tym budząc zniechęcenie, apatię a nawet agresję. W wyniku braku pracy szerzyły się liczne patologie, przejawiające się brakiem perspektyw, marginalizacją życia społecznego oraz alkoholizmem. Nadzieję na lepsze życie i zaprzestanie wyzysku dawał masom i podatnym na manipulację grupom społecznym nazizm⁵, nieważący na skutki fizycznego wyniszczenia całych grup, uważanych za pośrednich sprawców zła, m.in. Żydów, Cyganów i homoseksualistów. Powstają i rozwijają się takie prądy społeczne, jak komunizm czy socjalizm, które w pierwszej fazie istnienia były czynnikiem rozwoju, zaś w drugiej fazie pogrążyły państwa w gospodarczej zapaści. Ogrom zniszczeń w sferze materialnej, bezmiar cierpień i okrucieństw dwóch wojen światowych, uświadomiły ludzkości potrzebę tolerancji. Wyrazem tego stała się poprawność polityczna i ekumenizm, wyrażające się akceptacją czyichś uczuć i wartości oraz uznanie tychże za istotne. Rodzaj pracy zaczął wyznaczać miejsce obywatela w społeczeństwie, stając się formą prestiżu i uznania. Zmiany w sposobie pojmowania konsumpcji spowodowały, że uznaniem zaczęły cieszyć się nie tylko rodzime, ale także zagraniczne produkty. Ich wytwarzanie stało się przedmiotem narodowej dumy, czasem nawet swoistego „szyldu”, na którym pokazano istotne cechy danego społeczeństwa. Zrodziło się pojęcie *marka kraju* jako dobra publicznego⁶.

Erę społeczeństwa industrialnego zakończyły: szybka automatyzacja, mechanizacja i modernizacja procesów gospodarczych, w wyniku czego robotników zastąpili inżynierowie, a ciężką ludzką pracę maszyny.

³ M. Luterek, *Zmiany w strukturze społecznej i modelu życia jednostki od społeczności opartych na łowiectwie i zbieractwie do społeczeństwa informacyjnego*, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, Uniwersytet Warszawski, <http://www.bbc.uw.edu.pl/Content/41/18.pdf>, s. 4, [dostęp: 04.04.2021].

⁴ J. Derek (red), *Słownik myśli społeczno-politycznej*, Wydawnictwo Park, Bielsko-Biała 2004, s. 500.

⁵ Grupę tę stanowiła głównie klasa robotnicza oraz liberalna i katolicka burżuazja, zob.: E Fromm, *Psychologia hitlerizmu* [w:] *Ucieczka od wolności*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1978, s. 199.

⁶ J. Górski, *Marketing narodowy i marka kraju a zdolności konkurencyjne gospodarki*, <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/148> [dostęp: 04.04.2021].

Społeczeństwo postindustrialne⁷ to określenie stosowane w odniesieniu do cech idealnych społeczeństw, kształtujących się wraz z transformacją nowoczesnych struktur organizacyjnych i przemianami osobowościowymi⁸. W zasadzie odnosi się ono do wysoko rozwiniętych technologii, co związane jest ze zmianami w procesie wytwarzania. Na szerszą skalę wkracza robotyzacja, dlatego też większość ludzi zatrudniona jest w takich działach, jak handel, usługi czy ubezpieczenia. Większość społeczeństwa zamieszkuje duże aglomeracje miejskie. Rozwija się kultura masowa, zaś dominującą rolę odgrywają *massmedia*. Ten typ społeczeństwa rozwinął się w Europie Zachodniej i USA po II wojnie światowej. Wówczas wytwarzane są produkty na masową skalę, a reklamy zachęcają do ich intensywnej konsumpcji, motywując przy okazji do zdobywania wykształcenia i uczestniczenia w życiu społecznym oraz politycznym. Łatwość podróżowania zachęca do szukania pracy w innych, ciekawych zakątkach świata. Dzieła literackie są inspiracją dla twórców filmów z gatunku fantastyki, które z kolei są źródłem pozytywnych jak i negatywnych emocji zachęcających do nabywania produktów czy zmiany stylu życia oraz przełamywania barier obyczajowych⁹. Erę społeczeństwa poindustrialnego kończy komputeryzacja, która do sfery produktów niezbędnych do codziennego użytku wnosi telefony komórkowe i Internet.

Społeczeństwo informacyjne (informatyczne) powstało na bazie szybko rozwijającej się informatyki. Jego cechą było zarządzanie danymi i szybkim ich przetwarzaniem, a najważniejszym towarem stała się informacja¹⁰. Powstaje i funkcjonuje sieć umożliwiająca dostęp do wszystkich operatorów i usługodawców, wzrasta zdolność łączenia i przetwarzania danych, oraz kompatybilność, czyli możliwości współpracy wszystkich urządzeń niezależnie od miejsca pobytu ludzi obsługujących urządzenia. W tym okresie informacja zastępuje wiedzę, a dostęp do niej jest jednocześnie wyrazem posiadania zarówno władzy jak i pieniędzy¹¹. W tym samym czasie i na podobnych podwalinach rodzi się pojęcie **społeczeństwo globalne**, które oznacza istnienie na całym globie podobnych struktur zarzą-

⁷ Pojęcie „społeczeństwo postindustrialne” pojawiło się już na początku XX wieku i było używane przez Arthura Penti’ego oraz Ananda Kentisha Kumarasvami lub Coomaswamy jak w innym źródle podaje się zapis nazwiska tego tamilskiego filozofa, [za:] M. Goliński, *Społeczeństwo informacyjne*, „Materiały i Opracowania”, nr 580, Wydawnictwo Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie 2013, file:///C:/Users/Asus/Downloads/404.Golinski_M_2013_Spoleczenstwo_informacyjne.pdf [dostęp: 4.04.2021]. Przywołani uczeni określali społeczeństwem postindustrialnym takie społeczeństwo, w którym reaktywowane są zasady autonomicznej produkcji rzemieślniczej pomagające przezwyciężyć konflikty społeczne ery przemysłowej. Z kolei w zaktualizowanej i poszerzonej interpretacji pojęcie „społeczeństwa postindustrialnego” zostało użyte w 1959 roku przez Daniela Bella, który użył tego terminu w swoich wykładach na kongresie w Salzburgu i tamże po raz pierwszy przedstawił koncepcję społeczeństwa postindustrialnego. Jednakże powstanie pogłębionej teorii społeczeństwa postindustrialnego sięga roku 1973, kiedy została opublikowana książka D. Bella *Nadchodzące społeczeństwo postindustrialne*, zob.: O. Domaruk, *Prawidłowości kształtowania społeczeństwa postindustrialnego* <http://www.pte.pl/kongres/referaty/Domakur%20Olga/Domakur%20Olga%20-%20Prawidlowosci%20ksztaltowania%20spoleczenstwa%20postindustrialnego.pdf> [dostęp: 04.04.2021].

⁸ M.S. Szczepański, *Pokusy nowoczesności. Polskie dylematy rozwojowe*, AMP, Katowice 1992.

⁹ Źródło: opracowanie na podstawie; D. Bell, *Społeczeństwo postindustrialne*, „Przegląd Polityczny”, nr 64, 2004, E. Babbie, *Postawy badań społecznych*, PWN, Warszawa 2008, s. 25.

¹⁰ Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Społeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Wydawnictwo Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999, s. 42.

¹¹ J. Derek (red), *Słownik myśli społeczno-politycznej...*, op. cit., str. 483.

dzania państwem, zaś wysoki stopień rozwoju cywilizacyjnego umożliwia działalność korporacjom o zasięgu ogólnosiwiatowym. Zjawiskiem towarzyszącym społeczeństwu globalnemu jest macdonaldyzacja kultury, czyli przejmowanie zachowań i wzorców ze Stanów Zjednoczonych¹². Stosowanie identycznych rozwiązań, procedur, metod, systemów wytwarzania towarów i usług niweluje różnice narodowościowe, zaś indywidualizm powoduje odrzucanie i ośmieszanie własnych korzeni jako zaściankowych, przestarzałych i bezużytecznych. Społeczeństwo informatyczne w zasadzie funkcjonuje nadal (o czym świadczą m.in. burzliwy rozwój Internetu) i przechodzi metamorfozę za sprawą pandemii.

Społeczeństwo wiedzy a *Learning theory*

Społeczeństwa globalne – wskutek standaryzacji i pod wpływem środków masowego przekazu – stały się społecznościami masowymi. Laicyzacja państwa i dezintegracja narodu – jako dziejowych podmiotów – radykalnie zmieniły postrzeganie roli ludzkich zbiorowości. Społeczeństwo stało się podmiotem i zarazem przedmiotem, przyczyną i skutkiem, celem i środkiem, stało się rynkiem. Jak na każdym rynku, wytwarzane są produkty – towary, które trzeba sprzedać czy wymienić. Do niematerialnych wytworów ludzkości należą poglądy polityczne, myśl techniczna, postawy etyczne¹³ w ich aspekcie aksjonormatywnym, jak i inne dowolne wytwory ludzkiej wyobraźni.

Zatem **społeczeństwo wiedzy** mogło powstać jedynie na podwalinach wiedzy. Tak jak uprawy rolne rodzą się tylko na uprawianej ziemi i w odpowiednich geograficznie i kulturowo uwarunkowanych obszarach, tak społeczeństwo wiedzy może powstać tylko wśród ludzi posiadających odpowiednią wiedzę.

Wszelkie działania społeczne mają wiele podtekstów oraz wiele źródeł. Nie ma możliwości, żeby na obecnym etapie zgłębiania wiedzy o podłożu działań społecznych mieć wątpliwości co do interpretacji typologicznej danego zachowania. Zarówno jednostka jak i społeczeństwo opierają się na zachowaniach już zastanych i wyuczonych w procesach zabezpieczenia ontologicznych potrzeb oraz na subiektywnych zachowaniach intuicyjnych. Zatem kiedy socjologia osiągnęła poziom, na którym potrafi eksplanować implikacje behawioralnych postaw społecznych, to taka metodologia musi mieć swe niekwestionowane miejsce w annałach wiedzy socjologicznej.

Wśród pozytywistów – których dokonania socjologia szanuje – istniało przekonanie, że źródłem wiedzy jest doświadczenie zmysłowe oparte na racjonalizmie¹⁴ i racjonalnej interpretacji zachowań. Wszystko zmierza ku temu, że jeżeli wszelkie działania społeczne można interpretować wieloznacznie i trudno jest osiągnąć konsensus w tej materii, to uczenie się może stanowić dziedzinę wiedzy jako takiej. Bowiem jeżeli uznajemy, że uczenie się jest procesem o podłożu behawioralnym, to badanie procesu uczenia się jako

¹² I. Witek *Społeczeństwo wiedzy czy społeczeństwo sztuki i religii? Spór o naturę człowieka*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe”, nr 1/27/2006, file:///C:/Users/Asus/Downloads/4774-Tekst%20artyku%C5%82u-9319-1-10-20160211.pdf [dostęp: 04.04.2021].

¹³ J. Róg, *Kultura organizacji na podstawie badań w wybranych zakładach województwa śląskiego*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2007, s. 71.

¹⁴ Oxford. *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Marshall, PWN, Warszawa 2005, s. 389.

procesu może i powinno zmierzać w kierunku badania istniejących, bądź interpretacji wytwarzanych procesualnie związków pomiędzy bodźcami a reakcjami. Czyli warunkowanie jest procesem, a społeczeństwo wiedzy zarówno skutkiem jak i przyczyną. Zatem pozyskiwanie wiedzy i budowa społeczeństwa wiedzy jest procesem. I, jak się wydaje, jest procesem nieskończonym.

Spółeczeństwo jak organizacja oparta na wiedzy

Wszelkie paralele pomiędzy zawartością pojęcia społeczeństwo, a jakimikolwiek wyrażeniami obejmującymi szerszą grupę społeczną, czy synonimami przedmiotowego pojęcia, uprawniają do interpretacji tych samych zjawisk społecznych w podobnym kontekście. Kiedy przyjrzymy się parsonowskiemu aspektowi strukturalizmu funkcjonalnego¹⁵ społeczeństwa i organizacji, to dostrzeżemy, że dzielają one te same wartości, wytyczają podobne cele, realizują zbliżone zadania. Zatem staje się uprawnione upodobnienie czy odniesienie społeczeństwa wiedzy do organizacji opartej na wiedzy. A kiedy jeszcze wzmocnimy myślenie intencją *goal of attempts*, to dostrzeżemy, że wysokie prawdopodobieństwo prawidłowości takiego toku myślenia tkwi w świadomości faktu, że zdobywanie nowej wiedzy (uczenie się, nabywanie doświadczeń itd.), nie polega jedynie na przetwarzaniu informacji. Chodzi przede wszystkim o to, by wykorzystywać w tych procesach – pewne niewypowiedziane, często bardzo subiektywne, spostrzeżenia i przecucia, czy też jakiegokolwiek inne zachowania społeczne, które jesteśmy w stanie odszyfrować, odcyfrować ich język i przetransponować na działania społeczne. Wynikiem tak prowadzonego toku metodologicznego jest przetworzenie działania na język nauki, by w końcu wykorzystać go jako źródło korzyści¹⁶ dla całego społeczeństwa. Czynnikiem o kluczowym znaczeniu dla tego procesu jest osobiste zaangażowanie (przy czym bierność też jest aktywną postawą w odniesieniu do czasu trwania zdarzenia) oraz to, że poszczególne elementy przedmiotowej struktury identyfikowały się z nią i jej misją. Oczywiście postawę destrukcyjną i brak identyfikacji też można przełożyć na elementy stymulujące poprawne działanie systemu jako takiego.

Spółeczeństwo jak organizm

Nawiązując do teorii socjologicznych opartych o ewolucję, rozumianą jako powolny i przyczynowo-skutkowy cykl przemian w strukturze społecznej, odnosimy się do analogii relacji 'społeczeństwo a organizm biologiczny'. W teorii ewolucjonizmu Herberta Spencera odnajdujemy klasyczny przykład odniesienia relacji społecznych do organizmu biologicznego. Społeczeństwo jak organizm, aby przetrwać, musi spełniać kilka podstawowych funkcji: jednostki muszą się reprodukować, wytwarzać odpowiednią ilość dóbr, aby utrzymać swoich członków; muszą rozdzielać pomiędzy nimi owe produkty oraz muszą koordynować i regulować działalność swoich członków. W miarę jak społeczeństwo się powiększa i staje się coraz bardziej złożone - ujawniając w tym czasie wiele podziałów

¹⁵ J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa 2003, s. 813-824.

¹⁶ I. Nonaka, *Organizacja oparta na wiedzy*, [w:] *Harvard Business Review. Zarządzanie wiedzą*, One Press, Gliwice 2006, s. 33.

i specjalizacji – owe już wypracowane i udoskonalone funkcje „grupują się wokół trzech podstawowych zasad:

1. operacyjnej (reprodukcja i produkcja),
2. dystrybucyjnej (przepływ materiałów i informacji), oraz
3. regulacyjnej (koncentracja władzy celu koordynowania i kontrolowania)”¹⁷.

Ewidentne jest założenie – wręcz o sile aksjomatu, niepodlegającego konieczności udowodnienia - że taki postęp bez wsparcia wiedzy dotychczas pozyskanej i utrwalonej nie byłby możliwy.

Głównym zadaniem takiej organizacji i tak egzystującego procesu oraz w końcu społeczeństwa jako całości, jest stymulowanie procesu przekazywania informacji zdobytej przez poszczególnych członków w wiedzę – niezwykle cenne źródło – dla chcącego przetrwać organizmu społecznego¹⁸.

Proces permanentnego uczenia się, przyswajania wiedzy, jej przetwarzania i wykorzystywania w celu zabezpieczenia bezpieczeństwa ontologicznego, można odnieść do innowacyjnego podejścia do schematów wykorzystywanych w badaniach organizacji. Cytowany Ikujiro Nonaka, odnosząc organizację społeczną do ewolucjonistycznego – spencerowskiego schematu działania społeczeństwa, wprowadził pojęcia wiedzy ukrytej i jawnej, jako wykładników niezbędnych do zwizualizowania tego organicystycznego schematu. „Przykład innowacyjnego podejścia Ikuko Tanaki¹⁹ doskonale ilustruje przekształcanie jednego typu wiedzy w inny. W rezultacie mamy do czynienia z wiedzą *jawną*. (...) Wiedza ta ma charakter formalny i uporządkowany. Można ją łatwo wyrazić i przekazać innym, chociażby w postaci specyfikacji produktu, naukowego wzoru czy programu komputerowego”²⁰. Punktem wyjścia dla innowacji był jednak inny rodzaj wiedzy – jest to wiedza *ukryta*. „Wiedza ta ma niezwykle osobisty charakter. Trudno ją ująć w jakiegokolwiek formie i dlatego trudno ją też komukolwiek przekazać. Cytując filozofa Michaela Polany’ego, można by powiedzieć, że *wiemy więcej niż potrafimy wyrazić*”²¹. Składnikiem wiedzy ukrytej są pewne kompetencje techniczne określane jako know-how. Wiedza ta i umiejętności w dalszym ciągu są przekazywane następnym jednostkom, a te z kolei wpływają na grupy itd. To owe właśnie schematy determinują w znacznym stopniu percepcję i transformację otaczającego świata. Wiedza jawna i wiedza ukryta są w dalszym etapie procesów społecznych przekształcane w obydwie strony, a nawet poprzez sprzężenie zwrotne stymulują się nawzajem, wytwarzając ścieżkę dla przepływów informacji i ich dalszego przetwarzania, aż do internalizacji.

¹⁷ J. H. Turner, *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2001, s. 12-13.

¹⁸ I. Nonaka, *Organizacja oparta na wiedzy...*, op.cit, s. 35.

¹⁹ Inżyniera produktu w japońskiej firmie Matsuchita, której metoda stała się przyczynkiem do wykształcenia interesujących nas procesów wybranych z gąszcza zachowań społecznych w organizacji.

²⁰ I. Nonaka, *Organizacja oparta na wiedzy...*, op. cit., s. 37.

²¹ Tamże s. 37.

Spółeczeństwo informacyjne a społeczeństwo obywatelskie. Ujęcie postulatywne

Należy docenić kluczową rolę Internetu w procesach przekształcania się społeczeństw. Świadomość sytuacji społeczno-gospodarczej, uwarunkowania polityczne, a przede wszystkim nieocenzurowany dostęp do informacji, staje się z jednej strony polem dla kreowania nowoczesnego społeczeństwa opartego na wiedzy, a z drugiej strony stanowi zagrożenie. Grupą społeczną, której nieograniczony dostęp do informacji może przeszkadzać, są politycy, którzy świadomie kreują obraz społeczeństwa, a na jego tle swój wizerunek. Działania te obliczone są na osiągnięcie partykularnych celów.

Już można powiedzieć, że Internet zrewolucjonizował nasze życie, jest on bowiem nową formą komunikowania społecznego, która kreuje nową sferę życia społecznego, globalną przestrzeń społeczną łączy z nowymi zjawiskami społecznymi, grupami, społecznościami.

Przed społeczeństwem, w którym informacja, jej przepływ i przetwarzanie, determinują jego rozwój, stawia się konieczność kreowania **społeczeństwa obywatelskiego**. Ten etap – ciągle pozostający w sferze marzeń – może pozwolić utrzymać równowagę w sytuacjach skomplikowanych związanych z rozwojem społecznym – determinowanym przez globalizację.

Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego jest w zasadzie ahisteryczną perspektywą – postulatem, określającym pożądane modele partycypacji, aktywizacji, świadomości jednostek w życiu społecznym i kształtowaniu struktur państwowych. Pojęcie społeczeństwa informacyjnego jest z kolei ujęciem przede wszystkim historycznym, deskryptywnym, określającym charakterystyczne cechy stosunków społecznych związane z rozwojem cywilizacyjnym. Wraz z pojęciem społeczeństwa informacyjnego pojawia się czasami pojęcie **społeczeństwa wiedzy** (*knowledge based society*). Istota tego pojęcia bliższa jest jednak pojęciu społeczeństwa obywatelskiego niż informacyjnego — jest to bowiem również ujęcie postulatywne. Oba te postulaty są ze sobą bardzo ściśle związane, stanowią kompozycję wzajemnie się warunkujących substancji, które winny wypełniać demokratyczną formę.

Spółeczeństwo uczące się

Spółeczeństwo wiedzy to społeczeństwo ciągle uczące się, korzystające z wciąż rozrastających się zasobów informacji, a także z własnej nieświadomionej wiedzy (wcześniej zwaną ukrytą), która jest nieocenionym i niedoszacowanym źródłem informacji. Wykorzystanie tej wiedzy jako elementu własnego ustawicznego rozwoju jest koniecznością edukacyjną. Konwersja wiedzy ukrytej w wiedzę jawną powinna być celem działania nauczycielskiego w społeczeństwie uczącym się.

Problematyka edukacji w społeczeństwie wiedzy jest rozległa i wciąż ulega zmianom, skłaniając do prowadzenia systematycznych badań. Obserwacja zachodzących zmian jest koniecznością i pozwala dostosować nowoczesną edukację, wspieraną przez technologie

informacyjno-komunikacyjne, do potrzeb rozwijającego się społeczeństwa informacyjnego²².

W społeczeństwie wiedzy wymagana jest jednak inna edukacja – nowa. Zmodyfikowana o najnowsze zdobycze nauki i techniki, które dają niezmiernie zasoby informacji. Czyli nie bezmyślne kopiowanie ctrl-c → ctrl-v, ale poprzez wydobywanie z tych zasobów wiedzy – nowej wiedzy. Kolejnym wyzwaniem dla rozwoju społeczeństwa wiedzy w oparciu o zasoby nauki jest konieczność wypracowania nowych modeli współpracy. Należy dążyć w kierunku wydobywania nowej wiedzy poprzez synergę. Człowiek wobec niezmiernych zasobów wiedzy nie może być sam. Dlatego nowym celem edukacji winno stać się nauczanie umiejętności współpracy z innymi ludźmi w celu wydobywania i uwolnienia użytecznej wiedzy. Należy doprowadzić do sytuacji, w której nad projektami będą pracować wspólnie ludzie różnych kultur, narodowości, zawodów, branż doświadczeń itp. Internet stwarza takie możliwości.

Od tego jak szybko przetworzymy istniejący system edukacji, oparty o walkę o utrzymanie stanowiska i poziomu nauczania na stałym – opartym o schematyczne programy nauczania – poziomie, tak długo nie otworzymy sobie nawzajem na nową wiedzę. Nie tę, która leży w bibliotekach czy w zasobach Internetu, ale tę, którą zdołamy wspólnym wysiłkiem wytworzyć.

Spółeczeństwo pandemiczne

Kształtuje się w okresie trwania pandemii Covid-19²³, kiedy poszczególni członkowie społeczeństwa zostali odizolowani od siebie, a praca, gdzie tylko to jest możliwe, została przeniesiona do domu, co wyzwoliło swoistą kreatywność i innowacyjne działania wobec pracodawców, którzy musieli zredefiniować relacje pomiędzy obiema stronami stosunku pracy, zapewniając jednocześnie pracownikom możliwość zdalnego wykonywania swoich obowiązków. W tym czasie zakwestionowano rolę autorytetów w nauce oraz zatęły się granice między wiedzą a informacją. Wszechobecność reklamy, wywierającej decydujący wpływ na podejmowanie decyzji zakupowych, została ograniczona z powodu mniejszej mobilności ludzi. Zaspokajanie potrzeb ograniczone zostało niekiedy do zakupu żywności, ponieważ nowa odzież osobom spędzającym czas w domach nie jest potrzebna. Telewizja nadal pokazuje pracujących, lecz są nimi najczęściej lekarze, pielęgniarki i ratownicy medyczni, heroicznie zmagający się z przeciwnościami, w celu utrzymania przy życiu rzeszy ciężko chorych. Wszyscy oglądają reportaże ze szpitali i wiedzą, że to nie film, lecz otaczająca nas zewsząd rzeczywistość, przed którą nie można się schronić. W relacjonowanie liczby zgonów zaangażowani są spikerzy, duchowni, politycy, naukowcy, aktorzy itp., a zatem autorytety i osoby cieszące się zaufaniem, co z kolei budzi i wzmacnia lęk w społeczeństwie. W tym samym czasie w emitowanych filmach bohaterowie nadal się zabijają, co czyni z życia ludzkiego przedmiot rozrywki, a cierpienie ofiar nie robi wrażenia. Tak

²² M. Kleiber, *Spółeczeństwo wiedzy*, „Rzeczpospolita” 14.06.2008. www.rp.pl [dostęp: 03.11.2008].

²³ Pandemia COVID-19 – pandemia zakaźnej choroby COVID-19 wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2, <https://www.who.int/emergencies/diseases/novel-coronavirus-2019> [dostęp: 04.04.2021].

skonstruowany świat wirtualnych przeżyć, w konfrontacji z rzeczywistością emeryta, rencisty, bezrobotnego czy osoby samotnej, budzi napięcia i wywołuje depresje. Niewielu zdaje sobie sprawę z tego, że przedstawiana sytuacja wpływa na samopoczucie i kondycję psychiczną całego społeczeństwa. Można tu zauważyć pewien paradoks – intensywna promocja śmierci w środkach masowego przekazu idzie w parze z obroną życia nienarodzonych. Rodzą się więc dualistyczne postawy zachowań społecznych, które z jednej strony pozwalają czerpać przyjemność z przypatrywania się zabijaniu, z drugiej dostarczają emocji w walce o godność płodu ludzkiego. Podobne „błędne koło” pojawia się, gdy osobom samotnym, odrzuconym i wykluczonym nieustannie pokazuje się komfort, wystawny styl życia i sposoby luksusowej konsumpcji, co rodzi u oglądających frustracje, depresje czy nerwice, szczególnie wówczas, gdy nie mogą opuszczać swego „ubogiego” w zasoby miejsca zamieszkania. Społeczeństwo okresu pandemii dzieli się na tych, którzy opinie wyrażane przez lekarzy traktują poważnie i tych, którzy uważają, że zostali przez nich oszukani, zatem jesteśmy świadkami kolejnych hipotetycznych zabiegów manipulacyjnych „niezidentyfikowanych grup ludzi”, mających ambicje rządzenia społeczeństwami a nawet i światem. Brak jednoznaczności budzi kolejne refleksje u licznej grupy osób, deprecjonuje wiadomości przekazywane przez polityków. Zygmunt Freud zakładał, że realne siły psychologiczne, które kształtują zachowanie ludzi, są w dużym stopniu siłami podświadomości. Według Freuda jednostka uczy się skrywać wiele pragnień w okresie dorastania i akceptowania ról społecznych. Te pragnienia nie są nigdy do końca wyeliminowane, ani kontrolowane w doskonały sposób²⁴. Ta wypowiedź z punktu widzenia konsekwencji, mogących wyniknąć z czasu pandemii koronawirusa, może uprawniać do postawienia następującej tezy – stagnacja niszczy chęć posiadania wymarzonych dóbr. Stąd można dostrzec wzrost cen nieruchomości spowodowany chęcią spędzania czasu w warunkach w miarę luksusowych.

Społeczeństwo popandemiczne

Procesy gospodarcze w okresie sprzed pandemii opierały się na tradycyjnej formie redystrybucji dóbr, dokonywanej przez sieć sklepów na terenie kraju, co powodowało liczne reperkusje w wymiarze makroekonomicznym. Małe i średnie sklepy, galerie i centra handlowe należało wpierw wybudować, wyposażyć i zatrudnić pracowników do sprzedaży, ochrony i administracji. Sprzedaż internetową traktowano jako działalność dodatkową i w zasadzie nie brano jej pod uwagę, ponieważ eliminowała ona licznych pośredników w łańcuchu dostaw, co wiązało się ze wzrostem bezrobocia²⁵. Robienie zakupów wymagało od klientów ponoszenia licznych dodatkowych kosztów w postaci tankowania samochodów, uiszczania opłat postojowych i poświęcania swojego czasu na pokonywanie znacznych odległości do miejsca prezentacji towaru. Ponadto gdy zakupów nie dokonano w ciągu jednego dnia, cały ten proces należało powtórzyć, co powodowało dalszy wzrost wy-

²⁴ Ph. Kotler, K. L. Keller, *Marketing*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2012, s. 170.

²⁵ H. Kretek, J. Dworak, *Post-Pandemic Marketing. @Marketing*, [w:] *Multidisciplinary Aspects of Production Engineering*, Monograf, Part 2. K. Midor (ed.), Wydawnictwo Sciendo, Warszawa 2020, s. 585-594.

datków. Podobna sytuacja występowała w edukacji, medycynie i administracji, co prawda było to źródłem rozwoju, lecz wynikającego ze sztucznie nakręcanej koniunktury.

Po kilku miesiącach trwania pandemii znaczna część społeczeństwa zauważyła, że można żyć inaczej. Nie trzeba tracić wielu godzin, aby zrobić zakupy, wyczekiwać w ciasnych pomieszczeniach na wizytę u lekarza, który przepisywał po raz kolejny te same lekarstwa, jechać do pracy oddalonej od miejsca zamieszkania o kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt kilometrów, ponieważ z identycznym efektem można wykonać ją w domu.

Jednak wielu decydentów nie spostrzegło tego, że w kraju zaszły zmiany, a przeciętny „obywatel Kowalski” zauważył, że można mieć więcej czasu dla rodziny, znajomych oraz na realizację własnych zainteresowań, wykorzystując Internet w pracy zdalnej, realizując naukę na odległość czy korzystając z tele-porady u lekarza. W skali globalnej społeczeństwo zaobserwowało marnotrawstwo sił i środków na nieznaną do tej pory skalę (zamiast budować wygodne mieszkania i niezbędne szpitale, wznoszono wielkie gmachy podobne do starożytnych świątyń). Pomimo że pandemia pokazała, iż znakomita część biur, salonów, domów towarowych, agencji, szkół – stała się niepotrzebna, to i tak podjęto działania, których zamiarem jest powrót do przeszłości, której faktycznie już nie ma. Te działania w zasadzie nie mają już racji bytu, ponieważ zmiany psychiczne zachodzą w społeczeństwie tak daleko, że trudno będzie je zatrzymać, czy też odwrócić. Z tego względu wielu polityków, działaczy społecznych czy menadżerów skupiło swoją uwagę na poszukiwaniu odpowiedzi na pytania:

- Co zrobić z niepotrzebnymi już obiektami?
- Gdzie zatrudnić pracowników zwalnianych w wyniku likwidowanych firm?
- Jak przekonać bezrobotnych do poszukiwania innych form zatrudnienia?
- Jak dostosować szkolnictwo do nowych warunków?
- Jaką podjąć działalność gospodarczą w miejsce dotychczasowej?
- Czy wyprzedawać majątek lub sięgać po głębokie rezerwy finansowe, aby przeczekać?

Odpowiedzi pozwolą na wyartykułowanie zakresu desygnatów określenia **społeczeństwo popandemiczne** i będzie to sposób na wyrażanie kolejnego etapu rozwoju cywilizacyjnego. To okres, w którym podjęte zostaną działania nad rozwiązaniem problemów wynikających ze zmian mentalnych, jakie zaszły w społeczeństwie, a związanych z przystosowaniem obiektów do pełnienia nowej funkcji w gospodarce i wynikających z zapewnienia pracy tym, którzy ją stracili w wyniku przekształceń strukturalnych gospodarki. Do tego jednak potrzebny jest program, który zapewniłby realizację wielu postulatów.

Podsumowanie

Nowy program powinien zapewnić to, aby każdy członek społeczności mógł mieć świadomość swojej użyteczności na rzecz ogółu. Należy dążyć do wyeliminowania w społeczeństwie podziału ludzi na niepotrzebnych, samotnych, wykluczonych, zdrowych, chorych, religijnych czy ateistów. Nie powinno być także rozdawnictwa pieniędzy, a tym sa-

mym osoby niezarabiające na swoje utrzymanie nie powinny stanowić obciążenia dla innych²⁶.

Powodami, które mogą zjednoczyć społeczeństwo, są działania wspólne, skierowane przeciwko określönemu wrogowi. Tym zagrażającym ludzkości nieprzyjacielem mogą być zmiany klimatyczne, o których jako o formach destrukcji życia na Ziemi mówią naukowcy wespół z działaczami społecznymi czy aktywistami organizacji pozarządowych. Ratowanie klimatu może stać się ideą, która zjednoczy ludzkość przeciwko wspólnemu wrogowi. Narzędziem pomocnym w tym zadaniu może być sztuczna inteligencja, która będzie orężem w walce o zachowanie życia na ziemi przyszłym pokoleniom, a zatem i jednocześnie realizacją idei zrównoważonego rozwoju.

Epilog

„Z pracy swojej ma człowiek pożywać chleb codzienny i poprzez pracę ma się przyczyniać do ciągłego rozwoju nauki i techniki, a zwłaszcza do nieustannego podnoszenia poziomu kulturalnego i moralnego społeczeństwa, w którym żyje jako członek braterskiej wspólnoty; praca zaś oznacza każdą działalność jaką człowiek spełnia, bez względu na jej charakter i okoliczności, to znaczy każdą działalność człowieka, którą za pracę można i uznać należy pośród całego bogactwa czynności, do jakich jest zdolny i dysponowany poprzez samą swoją naturę, poprzez samo swoje człowieczeństwo. Stworzony bowiem na obraz i podobieństwo Boga samego wśród widzialnego wszechświata, ustanowiony, aby ziemię czynić sobie poddaną, jest człowiek przez to samo od początku powołany do pracy. Praca wyróżnia go wśród reszty stworzeń, których działalności związanej z utrzymaniem życia nie można nazwać pracą: tylko człowiek jest do niej zdolny i tylko człowiek ją wykonuje, wypełniając równocześnie pracą swoje bytowanie na ziemi. Tak więc praca nosi na sobie szczególne znamię człowieka i człowieczeństwa, znamię osoby działającej we wspólnocie osób; a znamię to stanowi wewnętrzną kwalifikację, konstytuuje niejako samą jej naturę”²⁷.

Bibliografia

1. Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, PWN, Warszawa 2008.
2. Bell D., *Społeczeństwo postindustrialne*, „Przegląd Polityczny”, nr 64, Warszawa 2004.
3. Derek J. i in. (red), *Słownik myśli społeczno-politycznej*, Wydawnictwo Park, Bielsko-Biała 2004.
4. Domakur O., *Prawidłowości kształtowania społeczeństwa postindustrialnego*, [w:] <http://www.pte.pl/kongres/referaty/Domakur%20Olga/Domakur%20Olga%20-%20Prawidlowosci%20ksztaltowania%20spoleczenstwa%20postindustrialnego.pdf>.

²⁶ Autorzy skrótowo wyrażają swoje zdanie w nawiązaniu do słów Jana Pawła II – patrz epilog.

²⁷ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, [w:] J. Derek, W. Kaute, M. Kaute, R. Porębska, R. Małek, A. Puszkow, J. Surzyn, P. Świercz, *Słownik myśli społeczno-politycznej*, Wydawnictwo Park, Bielsko Biała 2004, str. 463.

5. Fromm E., *Psychologia hitleryzmu* [w:] *Ucieczka od wolności*, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1978.
6. Głogowska R., *Teoretyczna wiedza pedagogiczna w praktyce edukacyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydanie I, Kraków 2004.
7. Goban-Klas T., Sienkiewicz P., *Spółeczeństwo informacyjne: szanse, zagrożenia, wyzwania*, Wydawnictwo Postępu Telekomunikacji, Kraków 1999.
8. Goliński M., *Spółeczeństwo informacyjne*, Materiały i Opracowania, nr 580, Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie 2013.
9. Górski J., *Marketing narodowy i marka kraju a zdolności konkurencyjne gospodarki*, <https://depotuw.ceon.pl/handle/item/148>.
10. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, [w:] J. Derek, W. Kaute, M. Kaute, R. Porębska, R. Małek, A. Puszkow, J. Surzyn, P. Świercz, *Słownik myśli społeczno-politycznej*, Wydawnictwo Park, Bielsko Biała 2004.
11. Kleiber M., *Spółeczeństwo wiedzy*, „Rzeczpospolita” 14.06.2008. www.rp.pl [dostęp: 03.11.2008].
12. Kotler Ph., Keller K.L., *Marketing*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2012.
13. Kretek H.A., Dworak J., *Post-Pandemic Marketing. @Marketing*, [w:] *Multidisciplinary Aspects of Production Engineering*, Monograf, Part 2. K. Midor (ed.), Wydawnictwo Sciendo, Warszawa 2020.
14. Luterek M., *Zmiany w strukturze społecznej i modelu życia jednostki od społeczności opartych na łowiectwie i zbieractwie do społeczeństwa informacyjnego*, Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych, Uniwersytet Warszawski, <http://www.bbc.uw.edu.pl/Content/41/18.pdf>.
15. Marshall G. (red.), *Oxford. Słownik Socjologii i nauk społecznych*, PWN, Warszawa 2005.
16. Mercik A., Mercik S., *Szkolny poradnik fizyczny*, Wydawnictwo Scriba, Racibórz 1996.
17. Nonaka I., *Organizacja oparta na wiedzy*, [w:] *Harvard Business Review. Zarządzanie wiedzą*, One Press, Gliwice 2006.
18. Róg J., *Kultura organizacji na podstawie badań w wybranych zakładach województwa śląskiego*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2007.
19. Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa 2003.
20. Szczepański M.S., *Pokusy nowoczesności. Polskie dylematy rozwojowe*, AMP, Katowice 1992.
21. Turner J. H., *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2001.

Dane kontaktowe

Janusz Dworak, dworakjanusz@wp.pl
Henryk A. Kretek, henryk.kretek@polsl.pl